

# DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1.— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 8-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiascie.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemiascie.

Nr. 128

Nowemiasto-Pomorze, Sobota dnia 31 października 1925.

Rok V

## Na dzień zaduszny.

„De profundis“.

Rok rocznie, gdy przyroda zamiera i świeże wspomnienie na zanikający urok lata przemawia do nas słowami: „Vanitas vanitatum“ (marność nad marnościami), wtenczas nakłania nas kościół ku szczególnej pamięci zmarłych. Prowadzi on nas na cmentarze i wskazuje nam te pagórki ziemi, pod którymi spoczywają nasi drodzy kochani. „Lepiej jest — mówi pismo św. — iść do domu żałoby, niż na miejsce radości, bo tam widzimy koniec wszystkich ludzi“.

Ale co więcej! Kościół wskazuje nam przede wszystkim przepaści owe, gdzie biedne dusze się czyszczą, aż staną się godnymi wejść do chwały niebieskiej.

Jak często modlimy się za te biedne dusze! Lecz czy mamy też przytem prawdziwe wyobrażenie o cierpieniach i mękach tych, którzy tam pokutują i narzekają? Św. Teresa zapewniła nas, iż żadne serce ludzkie nie jest w stanie przeczuć tych męczarni, którymi uwielbienia godna Sprawiedliwość biedne dusze czyści.

Rozważmy przeto niektóre ustępy z pisma św. nauk doktorów o ich położeniu.

W psalmie 68 czytamy gorzki lament: „Jestem zanurzony w mule głębokości, gdzie niema żadnego podnoża; wpałem w głębokości morskie, a bałwany ich okryły mnie“. Św. Augustyn dodaje do tego ustępu i mówi: „Obyśmy, dopóki żyjemy na ziemi, zatopili się w duchu w one okropne przepaści boleści, aby Bóg, ten sprawiedliwy sędzia, nie zesłał nas tam, gdzie jest pełno mąk, które tylko tem różnią się od piekła, że nie są wiecznymi, a nie wyjdziemy z nich prędzej, aż ostatni szelązek naszej winy spłuczemy. W innym miejscu pisze ten święty ojciec kościoła: „Ogień czyścowy, chociaż nie wieczny, jest okropnie bolesny. Jest okropniejszy od wszelkich kar, któreśmy kiedykolwiek w tem życiu ponieśli“.

W 17. psalmie jest napisane; Zda mi się, że istoty piekła otaczają mnie, otoczyły mnie więzy śmierci. „Nie potępiony — pisze św. Jan Damasczeński — tak narzeka, tylko cierpiący w ogniu czyścowym“. Więżami sprawiedliwości Pańskiej uwieźliła śmierć zmarłych do onych okropnych cierpień, i mąk jakiegoś cudownego ognia, który dokucza jak żar piekła, jednakowoż nie jest wieczny.

Juda Makkabeusz w starym testamencie kazał przynieść do Jerozolimy pewną sumę pieniędzy, aby za poległych żydów złożyć ofiarę. „Patrz — mówi św. Bernard, — ta wielka suma i uroczysta ofiara wskazują, jak wielkiemi są cierpienia zmarłych w onem miejscu, z którego prędzej nie wyjdą, aż oczyszczeni będą jak złoto w ogniu“.

Zbawiciel nasz, Jezus Chrystus, upomina dłużnika w jednym z swoich kazań, aby załatwił się z wierzyicielem, dopóki jest z nim w drodze do sądziego, aby nie był wrzuconym do więzienia. Zaprawdę powiadam ci: „nie wyjdiesz prędzej z niego, aż ostatni szelązek spłuczysz“. Różni tłumacze tych słów nie rozumiają ich tylko jako w obustronnym wyrównaniu win materialnych, które niestety tak często zachodzą między ludźmi, lecz także o ogniu czyścowym. „Do jednego więzienia — pisze św. Piotr Kanizjusz — przyjdzie dusza, a więzienie już na ziemi, jak wiemy, jest najokropniejszym cierpieniem. Lecz tam będzie to więzienie o tyle okropniejsze, o ile się tyczy odpokutowania win, które dusza ponosi przeciw Bogu. Będzie to więzienie pełne mąk, które już dlatego są niewypowiedzialnie okropnymi, ponieważ ostatnia kara za grzech musi być spłacona. Lecz któż zmierzy przeciąg tych mąk?“

Z powyżej wyluszczonego zasadami są wszyscy nauczyciele kościoła zgodni co do jednego, a mianowicie, że czyścić jest miejscem takich mąk, które ponad wszelkie możliwe pojęcia przechodzą. Dlatego przedstawia kościół biedne dusze „de profundis“ z głębokości nędzy, które nas błagają o pomoc słowami pobożnego Joba: „Zmiłujcie się nademną, zmiłujcie się bynajmniej wy moi przyjaciele, bo ręka Pańska dotknęła mnie ciężko“. I musielibyśmy mieć serce twardsze od kamienia, gdybyśmy się ich błaganem

## Zaduszki.

Szumia drzewa uroczyście,  
Pełne jakiejś skargi smutnej.  
Wiatr unosi zwiędłe liście,  
Śmierć! — Memento — ach okrutnie.

Wiatr szamoce, jęczy, płacze,  
W nim się chwije lampek płomień.  
A na grobach coś kołacze,  
Tam ulata anioł wspomnień.

A lud spieszy na cmentarze.  
Smutny, w bólu i zadumie.  
Zda się widzi drogie twarze,  
Znane głosy w wiatru szumie.

Słychać tylko wciąż westchnienia,  
Nad omszały krzyż wzlatają.  
Z nimi bóle i wspomnienia,  
Gdzieś w jesiennej mgle znikają.

Płyną rzewne łyzy tęsknoty.  
Za zmarłymi — za drogimi;  
Widać bladą twarz sieroty,  
Dziecko z rączki złożonemi.

Lecz ich bólu nikt nie słyszy;  
Gasną lampki konające,  
Tylko brzozy rozplakanej  
Słychać szepty jakiejś drżące.

Księżyc łzawo — smętno świeci,  
A w powietrzu jęki — łkanie.  
Wieczność pieści nieme dzieci,  
Wieczny pokój daj im Panie.

Przybylski.

nie wzruszyli i im z pomocą nie pospieszili. A pomoc możemy w każdym czasie. Nie, żeby nasze zasługi mogły być ich zasługami, lecz przez modlitwę, post, jałmużnę, ofiarowanie mszy i komunji św. możemy ubłagać Boga, aby ze skarbca swego miłosierdzia, ze skarbca zasług Jezusa Chrystusa i Świętych Pańskich wylał źródło żywej wody na ochłodę biednych dusz i zmazał im ich winy. Taką była nieustająca wiara całego kościoła i już od początku chrześcijaństwa wznoszono modły za dusze zmarłych.

Lecz gdybyśmy się na końcu pytali, która modlitwa może być w każdej chwili najskuteczniejszą, aby pomogła duszom w czyściu, to nie zmylimy się, gdy za takąową będziemy uważać różaniec św. O tak, drodzy nietylko w miesiącu listopadzie, lecz często, bardzo często poświęcajmy biednym duszom różę pozdrowienia anielskiego! W serdecznej prośbie błagajmy Królową Różańca św.; „Zmiłuj się nad duszami w czyściu cierpiącymi i okaż się im Matką miłosierdzia!“

Na grobach drogich zmarłych składamy wieńce. O choźdźcie wszyscy, nie pozostawmy w tyle, lecz podarujmy im wiele wieńców różańcowych. Poświęcajmy je przedewszystkiem naszym zmarłym krewnym

i przyjaciołom, zmarłym kapłanom, za których niestety tak mało się modlimy, a wreszcie z szlachetnej miłości i tym duszom, o których nikt nie pamięta i które nikogo na tym świecie nie mają, aby ich w modlitwie wspomnieli.

Obyśmy to przedsięwzięcie wiernie wypełnili, abyśmy i my raz kiedyś doznali miłosierdzia, nadziei, i pociechy, gdy i nasza dusza z onego miejsca tęsknić będzie do nieba. Przybylski.

## Położenie Niemców w Polsce.

Opisaliśmy w ostatnim numerze naszej gazety położenie Polaków w Niemczech. Jest ono nadto ciężkie, wprost nieznośne, gwałt, ucisk, terror spotykamy na każdym kroku.

Jakże w odmiennych barwach przedstawia się sytuacja mniejszości niemieckiej w Polsce.

Wystarczy przytoczenie kilka cyfr, ilustrujących doskonale warunki w jakich obywatele polscy narodowości niemieckiej zamieszkują w Rzeczypospolitej.

Niemiecka prasa w Polsce posiada 20 dzienników i 41 pism i wydawnictw periodycznych. W sejmie polskim zasiada 17 posłów Niemców, w senacie zaś 5 senatorów. Mniejszość niemiecka korzysta w ramach przewidzianych przez konstytucję z zupełnej wolności stowarzyszeń i zrzeszeń, swobodnego używania języka itp.

Wówczas gdy Polacy mówiący głośno po polsku na ulicach Olsztyna lub Piły, narażeni są niechybnie na szykany, a nawet zabicie ze strony nacjonalistów niemieckich, dziwnem by się wydawało samo przypuszczenie, by dwóch Niemców używających swego języka na ulicach Gniezna lub Torunia spotkać mogła jakaś przykrość. Mniejszość niemiecka korzysta z prawa używania języka ojczystego w urzędach na terenie polskiego Górnego Śląska i w sądach w Poznańskim, na Pomorzu i Górnym Śląsku.

Jeśli idzie o szkolnictwo, to suche cyfry są tu najbardziej wymowne. Na obszarze Rzeczypospolitej jest 1.195 państwowych szkół początkowych niemieckich, dwanaście średnich zakładów naukowych i dwa seminarja nauczycielskie, nadto duża ilość prywatnych zakładów naukowych.

Już tych kilka skromnych danych wystarczy dla stwierdzenia, że różnica w położeniu mniejszości jest zbyt jaskrawa, przepaść na tyle głęboka, iż niemożliwością się wydaje mówić dziś równoległe o mniejszościach polskiej i niemieckiej, zastanawiając się nad różnymi warunkami ich życia w obu państwach.

Stosunek Rzeczy do mniejszości narodowych ulec musi zasadniczej zmianie, rozpocząć się winno stosowanie nowego kursu polityki w tym kierunku, gdyż tylko dobra wola i zaniechanie wyrafinowanego wynaradawiania mniejszości ze strony Niemiec zdołają przekonać świat cywilizowany o słuszności ich ambicji do objęcia „protektoratu“ nad mniejszościami narodowymi całego świata, co miałyby nastąpić, według doniesień inspirowanych przez koła rządowe dzienników niemieckich z chwilą przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

## Min. Skrzyński zaproszony oficjalnie do Londynu.

Warszawa, 26. 10. Poseł angielski w Warszawie: Skrzyńskiego do Londynu na 30 listopada, celem uroczystego podpisania układów zawartych w Locarno.

## Zorganizowany terror niemiecki przeciw Polakom.

Poseł Baczewski stawia interpelację.

W powiecie sztumskim Polacy nie mogą odbyć zabawy, którejby nie przeszkodził w sposób gwałtowny Niemcy. Napady takie powtórzyły się w sierpniu r. b. aż trzy razy w Trzcianie a raz w październiku w Podstolinie. Zawsze zjawiała się jedna i ta sama uzbrojona banda; z tego wynika, że ten terror dziki i brutalny, który nie pozwala Polakom na niewinne zabawy, jest zorganizowany i celowo stosowany.

Echem tych napadów była następująca interpelacja posła Baczewskiego w sejmie pruskim:

1. Czy ministerjum państwowe jest gotowe postarać się o to, ażeby członkowie tych band pociągnięci zostali natychmiast do odpowiedzialności i ukarani?

2. Kiedy nareszcie przeszkodzi ministerjum państwowe podburzaniom przez gazety przeciwko mniejszościom narodowościowym?

3. Co zamierza ministerjum państwowe uczynić, ażeby skutecznie uchronić mniejszości narodowościowe przed terorem?



## Coraz to nowe sensacje w sprawie zamachu Steigera na Głowę Państwa.

Co mówi o zamachu ks. senator Stychel?

Poznań, 26. 10. Jak wiadomo, w procesie o zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej we Lwowie, prokurator postawił wniosek o przesłuchanie m. i. senatora ks. pralata Stychła z Poznania.

Ks. Stychel oświadczył co następuje:

„Wracając z Rzymu przez Wiedeń, zatrzymałem się w poselstwie polskim w Wiedniu. Tam od jednego z Ojców Zmartwychwstańców, który był w moim towarzystwie w poselstwie, usłyszałem, że w kościele

OO. Zmartwychwstańców w Wiedniu zaliła się jakaś pani, której nazwiska nie pamiętam, na to, że kiedy zgłosiła się w poselstwie polskim w Wiedniu z zamiarem złożenia ważnych zeznań, odnoszących się do zamachu lwowskiego, funkcjonariusze tego poselstwa całą sprawę zbagatelizowali”.

Ks. pralat Stychel nie jest w możności udzielić żadnych innych informacji na ten temat, a w szczególności co się tyczy osoby sprawcy zamachu.

## „Kościół narodowy“ w Grudziądzu.

„Ksiądz“ Hajduk i „biskup“ Zawadzki — Znieważenie uczuć katolickich. — Konfiskata szat liturgicznych. — „Nabożeństwo“ „po cywilnemu“.

Grudziądz, 26. 10. Sprawa „kościół narodowy“ w Grudziądzu jest już od dłuższego czasu źródłem niepokoju i zgorzienia.

Rząd wobec tej nieznannej do niedawna w Polsce instytucji nie zajął dotychczas zdecydowanego stanowiska, a „kościół narodowy“, mimo, że nie jest legalnie uznanym wyznaniem, ani stowarzyszeniem, faktycznie w Polsce istnieje, urządza nabożeństwa i utrzymuje swoich „księży“. Ci znowu wykonują wszystkie funkcje, jakie przysługują wyłącznie prawowitym, ważnie wyświęconym księżom katolickim i występują bezprawnie tak podczas swoich „nabożeństw“, jak i na zewnątrz, w katolickich szatach liturgicznych.

W Grudziądzu reprezentant tego nowego „kościół“, niejaki p. Hajduk, mianujący się księdzem, rozwinął bardzo żywą agitację, w której popiera go rzekomy „biskup“, p. Zawadzki, mający swą siedzibę w Bydgoszczy.

Agitacja ta, która pod pokrywką wiary, wyzyskując święte zawsze uczucia religijne, służy właściwie do szerzenia wywrotowych hasel politycznych, znalazła w Grudziądzu o tyle podatne pole, że wobec dzisiejszej ciężkiej sytuacji gospodarczej i trudnych warunków bytu, pewna ilość ludzi, przeważnie bezkrytycznej i nieinteligentnej biedoty, dała się jej wziąć na lep.

W ostatnich czasach tak „ksiądz“ Hajduk, jak i „biskup“ Zawadzki, zaczęli w swych „kazaniach“ w bezprzykładny sposób atakować instytucje Kościoła katolickiego i znieważać katolickie duchowieństwo.

Głęboko religijna ludność Grudziądza została w ten sposób obrażona w najświętszych swoich uczuciach. Tak niedawno ksiądz tegoż Kościoła szedł do chorego w rewerendzie, komży i stałe dzwoniąc, a ludzie przyklekiwali sądząc, że to ksiądz katolicki idzie z Przenajśw. Sak. Opinia publiczna, w szeregu skarg i zażaleń, wniesionych do władz, zaczęła się gwałtownie domagać satysfakcji. Jak się dowiaduję, sprawa ta znajdzie niebawem rozstrzygnięcie przed forum sądowym.

Obecnie już władze sądowe, przed definitywną konfiskatą, zarządziły zajęcie bezprawnie używanych szat liturgicznych.

Nie zrażony tem pan Hajduk, nie myśli jednak przerywać propagandy za swym „kościółem“ i będzie musiał wobec tego podczas najbliższych „nabożeństw“ wystąpić „po cywilnemu“. Czuje się on jednak pokrzywdzony w swych rzekomych prawach i odniósł się już podobno do popierających instytucję „kościół narodowy“ posłów sejmowych o zgłoszenie w tej sprawie interpelacji w Sejmie.

## Prowizorium gospodarcze z Niemcami ma być zawarte w 6 tygodniach.

Warszawa, 26. 10. Prace komitetu ekonomicznego Rady ministrów nad zmianą taryfy celnej, mają być w dniu dzisiejszym ukończone, poczem wyniki jej będą niezwłocznie przesłane naszej delegacji do Berlina, celem kontynuowania rokowań handlowych z Niemcami.

Należy się spodziewać, iż rokowania handlowe z Niemcami pójdą obecnie w przyspieszonym tempie. Stery miarodajne liczą się z tem, że jeśli Niemcy okażą obecnie dobrą wolę, to prowizorium gospodarcze powinno być gotowe w ciągu 6 tygodni.

## Jak Anglja troszczy się o Niemców.

Szczególne uznanie rządu angielskiego dla Polski za niewydalenie optantów.

Londyn, 26. 10. „Foreign Office“ ogłosił dzisiaj urzędowy komunikat, w którym rząd angielski wyraża Polsce swoje szczególne uznanie za jej stanowisko w sprawie optantów niemieckich. Komunikat ten brzmi dosłownie:

„W kołach urzędowych angielskich odczuwają wielkie zadowolenie z powodu decyzji rządu polskiego, postanawiającej nie wydalać mieszkańców niemieckich z uzyskanego Traktatem Wersalskim terytorjum, który

na zasadzie konwencji wiedeńskiej z 30 sierpnia 1924 odmówiwszy przyjęcia obywatelstwa polskiego, mogliby być na zasadzie postanowień tej konwencji wysiedleni jeszcze przed pierwszym listopadem 1925 r.

Decyzji rządu polskiego wyraża się niniejszem uznanie, jako praktycznemu dowodowi niezłomnego postanowienia do wprowadzenia w czyn ducha i litery traktatu w Locarno i zapoczątkowania w ten sposób szczerzej polityki pojednania.

## Anglja stwierdza znaczenie Polski dla pokoju na wschodzie Europy.

Rząd angielski jest też nader poważnie zainteresowany w utrzymaniu pokoju, również i na wschodzie Europy, i jest zdania, że Polska powołana jest w tym

względnie do odegrania doniosłej roli.

W tutejszych sferach rządowych powyższa enuncjacja wywołała duże wrażenie.

## Gabinet Painlevé'go podał się do dymisji.

Misję utworzenia gabinetu otrzyma Herriot — gabinet utworzy jednak Painleve.

Paryż, 27. 10. Gabinet Painlevé'go wniósł prośbę o dymisję.

W kołach parlamentarnych liczone są już przed południem z ustąpieniem rządu Painlevé'go. Wczoraj wieczór przedstawił prezydentowi republiki w dłuższym referacie trudności jakie wyszły na jaw w ostatnim czasie.

Jak się dowiaduje „Echo de Paris“, Painleve miał oświadczyć prezydentowi Doumergue, że nie jest w możności powstrzymać kryzysu gabinetowego, ponieważ projekty finansowe Caillaux nie znalazły zgody gabinetu, a też dlatego, ponieważ wszystkie grupy kartelu lewicy zamierzają się sprzeciwić projektom Caillauxa.

Dzisiaj wieczór jest oczekiwane w Paryżu przybycie Herriota. Uważają za rzecz pewną, że prezydent republiki powierzy mu utworzenie nowego gabinetu. Prawdopodobnie jednak Herriot propozycję tę odrzuci, poczem Painleve ponownie przystąpi do skompletowania gabinetu.



Loucheur, domniemany następcą p. Caillaux.

## Odznaczenie Polski na wystawie sztuk dekoracyjnych w Paryżu.

Paryż, 28. 10. W wielkiej sali Grand Palais odbyła się uroczystość wręczenia nagród przez prezydenta republiki, Doumergue'a, laureatom Międzynarodowej Wystawy Sztuki Dekoracyjnej.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele rządu, parlamentu francuskiego, nuncjusz papieski, dziekan korpusu dyplomatycznego oraz ambasadorowie Anglii, Belgii i Polski.

Komisarze generalni 22 państw, biorących udział w wystawie, przedefiniowali przez wielką salę Grand Palais w otoczeniu najbliższych współpracowników i poprzedzani narodowymi sztandarami, w celu otrzy-

mania z rąk prezydenta Francji listy nagród, przyznanych wystawcom ich krajów.

Polska otrzymała wielką ilość wysokich nagród, a mianowicie 36 „grand prix“, 31 srebrnych medali, 12 medali brązowych i 7 zaszczytnych wzmianek. Ogółem otrzymała Polska 169 nagród, poza tem znaczną ilość dyplomów dla współpracowników wystawy.

Ilość otrzymanych przez Polskę nagród w stosunku do niewielkiej ilości istotnych wystawców, których było 251, przyznaje Polsce pierwszorzędne miejsce na wystawie.

## Jeszcze w sprawie niedomagań kolejowych w powiecie lubawskim.

Z całą satysfakcją przyjęliśmy opublikowaną w numerze 126 „Drwęcy“ wiadomość Pana Wojewody Pomorskiego, że poczynił kroki w Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku w celu ulepszenia ruchu pociągów towarowych do i od Lubawy. Możemy Pana Wojewodę zapewnić, że głos podniesiony w tej sprawie w numerze 116 „Drwęcy“, wskazujący na niedomaganie kolejowe, nie był odosobniony. Rezolucje domagające się zaprowadzenia lepszego ruchu towarowego, powzięły w międzyczasie: Towarzystwa rolnicze na zjeździe swym w Lubawie, Towarzystwo Kupców Samodzielnych, które w tym wypadku odnosi się o interwencję do Związku Towarzystw Kupieckich, Magistrat Miasta Poznania i inne. Jeżeli rezolucji tych nie przesłano dotąd władzom kolejowym, to jedynie dlatego, że uważa się kołatanie do tych władz, kołatanie powtarzające się już od roku, wobec dotychczasowego braku zrozumienia słusznych żądań obywatelstwa naszego, za bezcelowe. I dziwna rzecz, zrozumienie to znajdujemy u władz innych, nie zaś u władz kolejowych. Te ostatnie najwidoczniej uważają, że żądania 6 tysięcy mieszkańców miasta Lubawy i wielkiej połaci powiatu lubawskiego, można nadal ignorować. Prosimy raz jeszcze naszych postów, aby i oni tą sprawą zająć się zechcieli.

Tymczasem niedomaganie kolejowe w ruchu towarowym coraz więcej dają się odczuwać. Urząd Ruchu przesunął obecnie pociąg towarowy z piątku na sobotę, co sprawy w niczem nie polepszyło. Obecnie pociągi towarowe do Lubawy i z Lubawy kursują w poniedziałki, środy i soboty. Przedtem w poniedziałki, środy i piątki. Jeżeli dotąd wagony przychodziły w piątki, to nawet pracy jeszcze było można dokończyć w sobotę. Teraz możliwość dokończenia pracy w dzień następny z powodu niedzieli została odjęta. Z konieczności następuje w sobotę praca na łeb i szyję. Zrywają się ludzie i konie, bo jakże naprzykład wyladować 2 wagony węgla — około 1200 ctr. — i równocześnie załadować 2 wagony zboża — 600 ctr. — razem w jednym dniu 1800 ctr.?

A takie wypadki zdarzają się wciąż i to nie dla tego, że kupiec dysponował tak, aby wszystko na jeden dzień złożyć. Wcale nie. Weźmy taki przykład: Kupiec zbożowy, chcąc pracę rozłożyć rozsądnie i prawidłowo, zamawia pod ziemiopłody co dzień jeden wagon. Tymczasem kolej podstawią nie co dzień jeden wagon, lecz co drugi dzień dwa. W jeden dzień więc trzeba świętować, a w drugi dzień wykonać pracę podwójną.

Gorzej jeszcze, jeżeli naprzykład w środę wagony nie nadejdą. A i to się zdarza. Zamówione we wtorek podług przepisu wagony pod ziemiopłody na środę, jeżeli przeznaczone są z dalszych stacji, Jabłonowa lub Grudziądza, nie zdążą nadejść do Lubawy w środę i zostają stać w Działdowie do soboty. Od poniedziałku do soboty, a więc przez cały tydzień w takim wypadku odjęta zostaje możliwość ładowania. Cały tydzień zmarnowany, ładowanie ziemiopłodów przez cały tydzień unieruchomione, dopływ pieniędzy za zboże o cały tydzień wstrzymany, strata czasu, sił roboczych i pieniądza tak wielka, że musimy zadać sobie pytanie, czy kolej tego nie widzi, czy też widzieć nie chce. Bo przecież niepodobna posądzać kolej o złą wolę. Więc jakże taką gospodarkę nazwać? Czy potrzebny jest, aby pociąg musiał w jeden dzień pójść dwa razy do Działdowa po nierozsądnie nagromadzone tam towary, nie będąc w stanie zabrać go od razu, a z drugiej strony stać przez kilka dni bezczynnie? Czy nie można zapobiedz temu wszystkiemu przez zaprowadzenie regularnego ruchu towarowego co dzień przez pociągi mieszane? Czemu to dawniej było możliwym a dzisiaj nie jest? Dla czego ten dziwny upór władz kolejowych pod tym względem?

J. Sierszeńsi.

## Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowomiasto, dnia 30 października 1925 r.

Kalendarzyk. 30 października, Piątek, Alfonsa Rodryga 31 października, Sobota, Wigilia.

1 listopada, Niedziela, 22 po Świątki.

Wschód słońca g. 6 — 55 m. Zach. słońca g. 4 — 31 m. Wschód księżycy g. 5 — 2 m. Zach. księżycy g. 6 — 1 m.

### Nowomiasto. Wielką Loterję Fantową na rzecz budowy „Boiska Sokolego“

urządza miejscowe Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“. Cena losu wynosi 3 złote. Do wygrania przechodzą następujące cenne przedmioty: 1 zegar stojący, 1 maszyna do szycia, 1 rower, 1 złoty 14 kar. zegarek damski, bransolety i wiele innych wygranych.

Ogólna wartość wygranych wynosi 1500 zł.

Ciągnięcie odbędzie się publicznie w niedzielę dnia 24. stycznia 1926 r. w Nowemiejście w sali Hotelu Polskiego, o godzinie 14-tej w obecności przedstawicieli władz państwowych i miejskich. Ze względu na potrzebę, oraz doniosłość tego zubożnego dzieła, którego stworzenia nasz tak ruchliwy i czynny Sokół sobie postawił za cel, polecamy powyższą sprawę łaskawej uwadze naszej Publiczności, prosząc i z naszej strony o wszechstronne wydajne poparcie.



## Tydzień akademika.

### ODEZWA.

W dniach od 4-11 listopada br. odbędzie się pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego, w całej Polsce na cele pomocy młodzieży akademickiej „Tydzień akademika”. Rada Naczelna do spraw pomocy młodzieży akademickiej w Warszawie, organizująca ten „Tydzień”, zwraca się do wszystkich obywateli Polaków z gorącą prośbą o poparcie tej tak bardzo ważnej i pożytecznej akcji, zmierzającej do ułatwienia egzystencji licznym rzeszom akademików—Polaków i umożliwienia im ukończenia studiów akademickich.

Tylko nieliczna garstka akademików ma zapewniony byt materialny i dzięki pomocy zasobnych rodziców wolna jest od trosk. Reszta żyje w bardzo trudnych warunkach materialnych. Wielu akademików kształci się o chłódzie i głodzie i wskutek tego albo wcale nie kończy studiów, marnując wybitne nieraz talenty — albo bezpośrednio po ukończeniu studiów staje się pastwą różnych chorób i ginie z wyczerpania.

Sprawa niesienia pomocy akademikom powinna głosem echem odbić się w całym kraju i jak najszersze warstwy społeczeństwa pobudzić do ofiarności w czasie tygodnia. Akademicy — to przyszła inteligencja narodu, powołana do odegrania bardzo ważnej roli w społeczeństwie — roli budowniczego państwa i wychowawcy przyszłych pokoleń. Każdy, komu przyszłość narodu i rozkwit państwa nie są obojętne, kto szczerze miłuje ojczyznę i dąży do utrwalenia jej bytu, niech w miarę sił złoży w okresie „Tygodnia akademika” ofiarę na cele pomocy młodzieży akademickiej.

Ofiary przyjmuje Redakcja „Drwęcy”.

### Film a „Tydzień Akademika”.

Akademicy na wielką skalę zakreślili propagandę swego „Tygodnia”. W tych dniach wykończono 30 krótkich humorystycznych filmów „trickowych”, które tryskają wesołością, są niesłychanie ciekawe, sensacyjnie dowcipnie a umiejętnie reklamują „Tydzień Akademika”. —

Pomysły filmów, świetne wierszowane napisy oraz wykonanie zasługują na uwagę. Filmy te demonstrowane będą w stolicy oraz wysłane na prowincję już w najbliższych dniach. Godnie świadczą one o wesołości młodzieńczej i są utrzymane w ogólnym charakterze tegorocznego „Tygodnia Akademika”; radość, humor, dowcip i radość życia.

Filmy akademickie — zaciekawiają całą publiczność kinową. —

### Dla poszkodowanych sprawą pożyczek państwowych.

Komitet obrony wierzycieli pożyczki państwowej w Lubawie ul. Grunwaldzka nr. 4. prosi wszystkich tych, którzy już się zapisali jako członkowie, i tych, którzy jeszcze się nie zapisali, aby to uczynili w własnym interesie, w celu wysłania kwitów do zwaloryzowania podług skali podanej w Dz. Ust. Dołączony musi być podpis Wnioskodawcy, że pożyczki nie lombardował, i że jest w posiadaniu takiej w miejscu przysięgi. Ogłoszenie dotyczy tych, którzy złożyli pieniądze w roku 1920 do 1. grudnia.

Sprawę załatwia się na miejscu w Lubawie, ulica Grunwaldzka 4. Za Komitet, St. Wysocki.

### Wyjaśnienie w sprawie zwrotów względnie zaliczeń nadpłat w podatkach.

Na zapytanie jednej z Izb Skarbowych Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 10. września br. L. D. O. P. 4960/1 wyjaśniło, że w razie umorzenia względnie zmniejszenia należności podatkowej, co do której decyzja właściwej władzy wymiarowej zapadła po uiszczeniu jej przez płatnika, podlegają zwrotowi względnie zaliczeniu na inne należności podatkowe obok kwoty umorzonego, względnie odpisanego podatku, także proporcjonalnie do tegoż obliczenia kwoty pobranych kar za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych.

### Loterja fantowa Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Sprzedż losów loterii fantowej Związku Obrony Kresów Zachodnich już od dłuższego czasu jest w toku. — Ponieważ od dnia ciągnięcia dzieli nas już tylko niecały miesiąc (16. listopada br.), przeto należy czem prędzej zaopatrzyć się w pożądaną ilość losów, które nabyć można w cenie 2 złotych na całym terenie Rzplitej we wszystkich poważniejszych sklepach i lokalach. Każdy nabywca losu nie tylko zyskuje szanse wygrania cennych i pożytecznych fantów (główna wygrana: samochód wartości 8000 zł, następnie motocykle, traktory rolnicze, rowery, radio, maszyny do szycia i in.), lecz nadto, przysparzając grosza na cele Związku Obr. Kr. Zach., przyczynia się w miarę sił do poparcia ważnej placówki społeczno-narodowej.

Losy są do nabycia w Lubawie: w „Drwęcy”, u p. Kozłowskiego ul. św. Barbary, u p. Ruczyńskiego, Rynek, u p. Speicherta — w Powiatowej Kasie Oszczędności, ul. Kupnera, u p. Jankowskiego w księgarni, ul. Zamkowa.

W Nowemmieście w Księgarni „Drwęcy”.

### Okropny czyn obłąkanej — Morduje własnego ojca.

Tuchoła. W Bagienicy koło Gostoczyna w powiecie tucholskim niezamężna Elza Bigalsche, w stanie obłąkania popełniła straszną zbrodnię. Otóż zamordowała ona tępe narzędem swego sędziego, bo 82 letniego ojca Karola B., u którego mieszkała. Dalsze dochodzenia w toku.

## W dniu 2-go listopada cały naród złoży w Warszawie hołd Nieznanemu Żołnierzowi.

### Program uroczystości.

Dnia 2 listopada, jak wiadomo, odbędzie się pogrzeb „Nieznanego Żołnierza” poległego w walkach o wolność Ojczyzny w 1918/1920. W uroczystości tej weźmie udział cały naród.

Na program uroczystości złożą się: 1. ekshumacja zwłok z pobojowiska lwowskiego i uroczystości we Lwowie, 2. przewiezienie zwłok do Warszawy, 3. uroczystości w Warszawie zakończone pogrzebem na pl. Saskim.

W uroczystości ekshumowania zwłok wezmą udział delegacje województwa lwowskiego, władz samorządowych i towarzystw społecznych.

Przewiezienie zwłok odbędzie się pociągiem specjalnym drogą Lwów-Rawa Ruska-Tomaszów-Krasnyślaw-Lublin-Warszawa. Trumna ze zwłokami zostanie złożona na lafecie działowej, na platformie. Za platformą będą przygotowane dwa wozy na wieńce.

Za wozem służbowym i lokomotywą będą dwa wozy pierwszej i drugiej klasy dla delegacji, złożonej z dwóch matek, dwóch wdów, dwóch sierot, dwóch inwalidów, dwóch członków komitetu honorowego, dwóch przedstawicieli samorządu, dwóch przedstawicieli społeczeństwa, oraz przedstawicieli prasy. Skład wojskowej eskorty stanowić będzie 1 generał, 1 oficer, 1 marynarz, po jednym duchownym wojskowym z poszczególnych wyznań, 1 lekarz wojskowy.

O godz. 6-tej dnia 2 listopada pociąg przybywa do Warszawy na dworzec główny. Na dworcu oczekuje komendant miasta Warszawy, kompanja honorowa z chorągwią i członkowie komitetu wykonawczego. Po przejęciu zwłok trumna zostanie przewieziona do katedry św. Jana. Tu odbędzie się nabożeństwo żałobne.

Po ukończeniu nabożeństwa 8 podołców odznaczonych krzyżem Virtuti Militari zdejmują trumnę z katafalku. W tym momencie chylą się chorągwie i sztandary. Z ukazaniem się trumny u wejścia katedry orkiestra gra hymn narodowy.

W kondukcje narodowym za trumną postępują dwie matki, dwie wdowy, dwie sieroty, Prezydent Rzeczypospolitej, minister spraw wojskowych, przewodniczący kapituły orderu Virtuti Militari, marszałek Piłsudski, marszałek Sejmu i Senatu, członkowie rządu, generalicji, przedstawiciele Sejmu i Senatu.

Trumna zatrzymuje się przed pomnikiem ks. Józefa. Orkiestra gra hymn narodowy, wojsko prezentuje broń.

Po spuszczeniu trumny do mogiły, minister spraw wojskowych wygłasza mowę. Po zamknięciu grobu, orkiestra gra hymn narodowy, chylą się chorągwie i sztandary. Na tem kończy się program uroczystości.

### ODEZWA.

W dniu 2. XI. 25 r. odbędzie się w Warszawie uroczyste pogrzebanie zwłok „Nieznanego Żołnierza”. W tym dniu cały naród weźmie udział w symbolicznym hołdzie, który winien oddać ofiarom wojny. Uroczystość ta niechaj poruszy nasze serca, zjednoczy myśli o tych, którzy bohatercko w obronie Ojczyzny polegli.

Do PP. Burmistrzów i Wójtów w powiecie zwracam się, aby w porozumieniu się z Przewiel. Duchowieństwem urządzili uroczyste msze św., w których weźmie udział miejscowa ludność. W południe o godz. 13-tej wszelka praca winna ustać na przeciąg 1 minuty, aby wszyscy mogli wspólnie pomyśleć i pomodlić się za tych nieznanymi żołnierzami, którzy polegali w obronie naszej Ojczyzny.

Nowemiasto, dnia 29. X. 1925 r.

Starosta: w z.

(—) Bazanowski st. Referent.

### ODEZWA!

Ku uczczeniu „Nieznanego Żołnierza” w dniu złożenia zwłok jego do grobu w Warszawie jako też wszystkich bohaterów, poległych w obronie Ojczyzny, upraszam Szanownych Mieszkańców miasta wstrzymać wszelki ruch tak uliczny jak domowy przez przeciąg jednej minuty na oddany w dniu 2 listopada o godzinie 13-tej, znak syreny miejskiej jednonominutowy. Mianowicie uprasza się Panów Kupców i Przemysłowców o zamknięcie sklepów jako i warsztatów pracy w oznaczonej godzinie.

Równocześnie podaję do łaskawej wiadomości, iż z okazji powyższej odbędzie się w kościele parafjalnym nabożeństwo żałobne w dniu tym o godzinie 9-tej.

Nowemiasto dnia 29. października 1925 r.

Kurzetkowski, burmistrz.

## Ostatnie wiadomości polityczne.

### Nowa oferta dolarowa.

Warszawa, 28. 10. Znów wpłynęła oferta na udzielenie Polsce pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów.

Z ofertą tą wystąpił amerykański dom bankowy Loebe Cohn and Company.

### Dziwaczny pomysł zbrojnej interwencji Polski i Czech na Bałkanie.

Warszawa, 26. 10. Z Genewy donoszą: W Lidze Narodów liczą się poważnie z możliwością interwencji zbrojnej Ligi Narodów. Do tej interwencji nie będą jednak wezwane wojska państw sąsiadujących z Bułgarią i Grecją, natomiast mogą być zaproszone do interwencji siły morskie Francji i Hiszpanji, oraz armje lądowe Polski i Czechosłowacji. Armja polska otrzymałaby prawo przemarszu przez terytorjum rumuńskie i bułgarskie, zaś armja czeska przez jugosłowiańskie i bułgarskie.

### Rozejm między Bułgarią a Grecją.

Ateny, 26. 10. Przy pośrednictwie posła rumuńskiego został dziś zawarty między rządem greckim a posłem bułgarskim układ pisemny, mający na celu zażegnanie zajęcia na trackiej granicy. Wedle tego obustronnie obsadzony obszar, będzie opuszczony w jak najkrótszym czasie, przyczem wojska bułgarskie wycofają się pierwsze, a następnie dopiero wojska greckie.

Układ ten został telegraficznie podany do wiadomości zarówno greckiemu postowi w Paryżu, jak i rządowi bułgarskiemu.

### Moskwa nie chce prowokować Polski!

Moskwa, 26. 10. Druga sesja centralna komitetu wykonawczego sowiecków Ukrainy w Charkowie, na wniosek Ukraińców uchwaliła wystąpić w Europie z protestem przeciw rzekomemu uciskowi mniejszości narodowych w Polsce(?) i w Rumunii. Rada komisarzy Rosji sowieckiej anulowała uchwałę ukraińskiego komitetu wykonawczego w stosunku do Polski.

## Porządek nabożeństw

w kościele parafjalnym w Nowemmieście.

### Niedziela — Uroczystość Wszystkich Świętych.

Nabożeństwo I o 8 godz., II o 9 godz., III o 1/2 11 godz.

Nieszpory o 3 godz., potem nieszpory żałobne, procesja żałobna i poświęcenie grobów w kościele.

Wieczorem o 1/2 6 godz. kazanie na cmentarzu.

### Poniedziałek — Dzień zaduszny:

Msza św. od 7 godz. począwszy — wigilje o 1/2 9.

— Msza św. gimnazjalna o 9 godz. i zarazem uroczyste nabożeństwo za poległych, — o 10 godz. Msza św. w kaplicy cmentarnej; tam potem procesja żałobna i poświęcenie grobów.

W razie niepogody odbędzie się kazanie nie w niedzielę wieczorem, tylko w poniedziałek o 8-mej godz. rano.

### Pożar na folwarku.

Toruń. W poniedziałek dnia 26 bm. wybuchł pożar w Zakrzewku pod Toruniem majątku starosty toruńskiego Czarlińskiego. Spłonęła stodoła i maszyny rolnicze oraz plac domowy. Zrebiarnię uratowała toruńska straż pożarna. Straty dotkliwe choć częściowo pokryte przez ubezpieczenie. Podobno pożar podłożony został przez rękę zbrodniczą.

### Pociąg, który zmylił drogę.

Dnia 25 bm. pociąg pospieszny na linię kolejowej Reda—Puck z winy zwrotniczego stacji Reda ruszył w kierunku Wejherowa. Dopiero niedaleko Wejherowa spostrzeżono pomyłkę i cofnięto pociąg do Redy, ażeby puścić go z powrotem do Pucka. Nieostrożność zwrotniczego mogła pociągnąć za sobą katastrofę, tembardziej że linja Reda—Wejherowo ma jeden tylko tor.

### Zuchwałę włamanie.

Poznań. Onegdaj nieznanymi złoczyńcami dokonano niesłychanie zuchwałego włamania do mieszkania p. Wiśniewskiego, mieszczącego się w jego willi na Solaczu. Do parterowego mieszkania dostali się włamywacze przez okno poczem ograbili je, zabierając garderobę, srebro stołowe, biżuterję i kilkadziesiąt dolarów, nadto dobrali się do biurka i innych mebli, zniszczyli je tak, że właściciel ocenia swej straty ogółem na 20.000 zł.

### Łódź. Nowe zwycięstwo 2 1/2 konnego B. S. A.

Polskie mistrzostwo w Łodzi 25 października 1925.

Zwycięzca T. Koszczyński na 2 1/2 konnym B. S. A. w 3 godz. i 42 minutach 226 klm. pomimo złych dróg i niepogody. Następny motocyklista stanął u celu całą godzinę później na dwucylindrowym 12 konnym Indianie. Zastępstwo B. S. A.

Motor. Dom Importowy Gdańsk, Zbigniew Męciszewski.

### Zatruta mąka.

Sosnowlec. Do Modrzejowa w mieszkaniu rodzin Kopcia i Morguli zjawił się cygan, polecając mąkę, którą obie rodziny kupiły. Cygan otrzymawszy pieniądze odszedł. Morgula chcąc stwierdzić czy mąka dobra upiekła placek i zaprosiła Kopców. Po spożyciu tegoż, u Kopcia i Morguli wystąpiły objawy zatrucia i po dwóch godzinach męczarni obaj zmarli. Z cyganem wszczęto poszukiwania.



## Rozmaitości.

Okropności wojny światowej w cyfrach. —  
29.561.530 zabitych i rannych.

Amerykane lubujący się w sporządzaniu statystyk, wypracowali obecnie w waszyngtońskim centralnym urzędzie statystycznym statystykę, dotyczącą strat, spowodowanych przez wojnę światową. — Z poważnych tych obliczeń dowiadujemy się, że państwa koalicyjne wydały na wojnę 165 miliardów i 782 milionów, podczas gdy państwa centralne wydały tylko 83 mld i 347 milionów.

Obecnie dzienniki londyńskie ogłaszają dane statystyczne, wypracowane znów przez Amerykanina pana Harlowa, który zadał sobie pracę możliwie ścisłego obliczenia ofiar i strat poniesionych przez piętnaście państw wojujących. Z jego statystyki okazuje się, że Rosja powołała pod broń 12 milionów żołnierzy, Niemcy — 11 milionów, Wielka Brytania — 8.905.467, Francja — 8.410.000, Austro-Węgry — 7.800.000, Włochy — 5.615.000, Stany Zjednoczone — 4.800.000, Turcja — 2.850.000, Bułgaria — 1.200.000, Rumunia — 750.000, Serbia — 707.343, Belgia — 267.000, Grecja — 230.000, Portugalia — 100.000, Czarnogóra — 50.000 żołnierzy.

A zatem na państwa koalicyjne (Rosję, Wielką Brytanię, Francję, Włochy, Stany Zjednoczone, Serbię, Portugalję, i Czarnogórę) przypada ogółem 41.883.810 zmobilizowanych mężczyzn, podczas gdy ze strony mocarstw centralnych wzięty w wojnie światowej udział tylko 22.858.810 mężczyzn. Przynajmniej przewaga państw koalicyjnych została do pewnego stopnia wyównana przez to, że Rosja w krytycznym momencie wycofała się z walk ze swoją olbrzymią armią.

A teraz pan Harlow rzuca następujące pytanie: Ilu żołnierzy uczyniono niezdolnymi do walki? — Odpowiedź jego brzmi: przeciętnie na ośmiu żołnierzy przypada jeden zabity, a na trzech — jeden ranny, a zatem ogółem ofiarą wojny światowej padło 29.561.530 zabitych i rannych.

Na największe straty uskarżać się może Rumunia, na nią bowiem przypada 45% poległych żołnierzy. Na drugim miejscu kroczą Niemcy (17% poległych i 38,2% rannych), a mianowicie 1.773.000; potem idzie Rosja — 1.703.000 poległych żołnierzy, Francja — 1.357.000, Austro-Węgry — 1.200.000, Wielka Brytania — 908.371, Włochy — 650.000 itd.

Na ostatnim miejscu stoją pod tym względem Stany Zjednoczone, bo jakkolwiek wyszły one w pole z armią liczącą 4.800.000 ludzi, to jednak straty ich w zabitych wynoszą tylko 50.280, a zatem jeden procent. Także lista rannych przedstawia się dla Amerykan najkorzystniej: 205.690, czyli 4,3%.

Największy procent rannych wykazuje Francja, mianowicie 50,72%, potem następują Austro-Węgry — 46,15, Rosja — 41,25% i t. d. Włochy pod względem liczby rannych stoją na szóstym miejscu.

## Jarmark w Lubawie na bydło i konie

odbędzie się

w środę, dnia 4-go listopada 1925 r.

## Jarmark kramny

święto-marciński

odbędzie się 11-go listopada 1925 r.

Magistrat.

Pater, burmistrz.

Baczność!

W środę, dnia 4. listopada rb.

odbędzie się w Mrocznie pierwszy wielki

## JARMARK

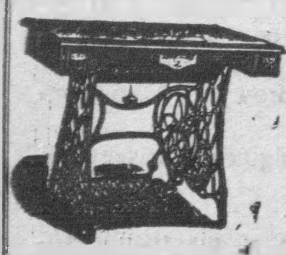
na bydło, konie i kramny.

Ponczkowski, wójt.

Ogłoszone mylnie roki sądowe w Łąkorzu na dzień 16-go grudnia 1925 r., przekłada się na właściwy dzień t. j. w czwartek, dnia 17-go grudnia 1925 r.

Nowe miasto, dnia 20. października 1925 r.

Naczelnik Sądu Powiatowego.



## MASZYNY

do szycia

najlepszej i najnowszej konstrukcji, część górną można obniżać, gładki stół, ofiaruję po bardzo korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wpłatę

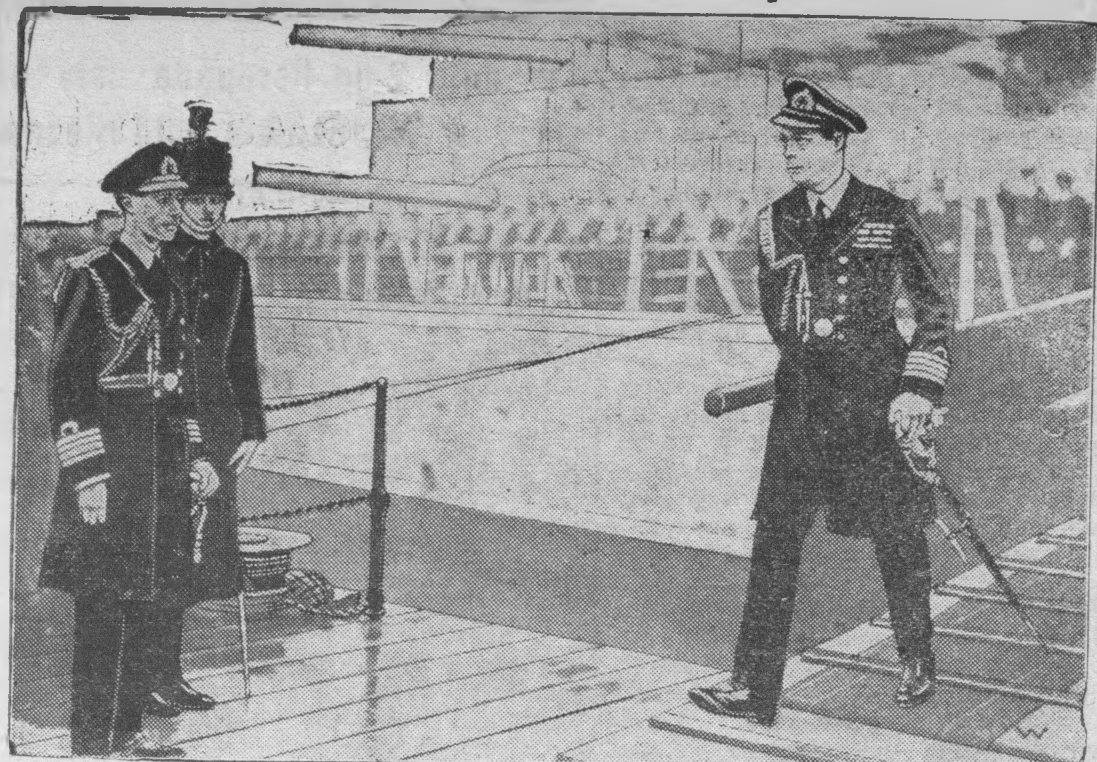
GUSTAV KOSCHORREK

Telefon 26.

Lubawa

Telefon 26.

## Powrót księcia Walji.



Następca tronu angielskiego, książę Walji, powrócił dnia 16. października ze swej uciążliwej siedmiodniowej podróży po Afryce i Ameryce Południowej. Książę wyruszył w tę długą podróż w celu politycznym jak i ekonomicznym.

Rycina nasza przedstawia wylądowania księcia w porcie Portsmouth, gdzie go witano z entuzjazmem. Na pomoście oczekują go dwaj jego bracia książę Yorku i książę Henry.

### Żebrak, który jeździ własnym autem.

I żebracy modernizują się powoli. W szwedzkim miasteczku Bengtsfors został przyaresztowany kataryniarz, który włóczył się po mieście, grał i żebrał.

Przy dokładniejszym badaniu wyszło na jaw, że żebrak posiada własne auto i szofera. I tak objeżdżał okoliczne wsie i grał na katarynce, tłumacząc ludziom, że ma reumatyzm i piechotą chodzić nie może. Przeciętnie „zarabiał“ około 40 koron dziennie.

Auto kupił za 1900 koron i gotówką je zapłacił, a szofera otrzymywał od niego, prócz całego utrzymania 300 koron tygodniowo.

W chwili aresztowania miał przy sobie przeszło 300 koron i książeczkę Kasy oszczędności opiewającą na 2.000 koron.

Z rozmaitych papierów okazało się, że wcale wesoło czas spędza i raz leciał aeroplanem z Malmö do Helsingforsu.

### Ruch towarzystw.

Nowe miasto. Kwartałne walne zebranie Towarzystwa Samodzielnego Rzemieślników odbędzie się w niedzielę dnia 1 listopada 25 r. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Jabłońskiego (Pomorzanka), na które Szanownych członków zaprasza Zarząd.

### Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 28. X.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaras, Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	15.50—16.50
Pszonica	22.00—23.00
Jęczmień br.	21.50—22.50
Jęczmień na paszę	18.00—20.00
Owies	17.95—18.25
Mąka tyt. 70 <sup>o</sup>	25.75—26.75
Mąka pszenna 65 <sup>o</sup>	36.00—39.10
Ospa tytnia	9.75—10.75
Ospa pszenna	9.75—10.75

Uwagi: sposobienie sniżkowe. Zastój na rynku

### Gielda pieniężna.

Warszawa, dnia 28. 10.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.96	—
1 funt angielski	29.03	—
100 frank. franc.	24.94	—
100 frank. belg.	28.46	—
100 frank. szwaj.	115.46	—
100 koron czeskich	17.73	—
100 lir włoskich	24.44	—

Za łaskawe nam złożone życzenia z okazji ślubu naszego, składamy serdeczne

„BÓG ZAPŁAĆ“!

Działdowo, w październiku 1925 r.

Franciszko Duchnowie.

Z dniem 1-go listopada br. otwieram

kancelarię adwokacką

w Lubawie

w domu p. Marschalla w rynku

BRUNON SUHRE,

naczelnik sądu w Lubawie.

Przyjmuję nadal wszelkie prace w zakresie krawiectwa damskiego wchodzące po cenach przystępnych. Wykonuję: płaszcze, kostjomy, suknie i bieliznę. Poszywam także futra. Przyjmuję panny uczennice do szycia i kroju

CZARNOWSKA, Aleje nr. 1. Nowe miasto.

Samodzielną kucharkę i służącą do wszelkich innych robót szuka posady od 11. XI. br. Zgłoszenia do „Drwęcy“.

Karty do gry poleca Księgarnia „Drwęcy“.

Wszelkie

formularze

poleca

„DRWECA“ Nowe miasto.

Węgiel

wagonowo i detalicznie poleca

Stow. Rolniczo-Handlowe w Nowem mieście i w filji w Lubawie.

## BALANCE CENTRYFUGI

są najlepsze



bo nie posiadają łożysk i obrączki gumowej, dlatego są łatwo do czyszczenia i odciągają znakomicie. Polecam je w każdej wielkości po korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wpłatę



GUSTAV KOSCHORREK

Telefon 26

LUBAWA

Telefon 26

## ZAPROSZENIA WESELNE

WYKONUJE SZYBKO

— i GUSTOWNIE —

DRUKARNIA „DRWECY“  
W NOWEM MIEŚCIE.

## Dziewczyna

zdrowa, lubiąca porządek, może się zgłosić jako niania do półrocznego dziecka. Wynagrodzenie dobre.

Majątek Ruda.  
poczta Raskowie.

Szanownej Klienteli podaje do łaskawej wiadomości, że przeprowadziłem

się do domu pani Polakiewiczowej, przy ulicy Środkowej.

K. WIERZBOWSKI,  
krawiec męski.

Swój do swego!